

Łódź, dn. 30.08.2024 r.

dr hab. Dominik Mierzejewski, prof. UŁ
kierownik, Ośrodek Spraw Azjatyckich UŁ,
prof. Uczelni, Katedra Studiów Azjatyckich WSMiP UŁ

Opinia nt. pracy doktorskiej mgra Marcina Przecha „Inicjatywa Pasa i Drogi w polityce zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej” przygotowanej w Katedrze Międzynarodowych Stosunków Politycznych pod kierunkiem dr hab. Agaty Wiktorii Ziętek, prof. UMCS.

W przedłożonej do oceny pracy doktorskiej „Inicjatywa Pasa i Drogi w polityce zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej” mgr Marcin Przech analizuje zagadnienie chińskiej polityki zagranicznej w ramach przedstawionego sloganu/koncepcji/strategii Pasa i Drogi. Praca została podzielona na sześć rozdziałów oraz wstęp i zakończenie. Autor, często z „benedyktyńską” dokładnością przedstawia zagadnienie anonsowane w temacie pracy.

Omówienie merytoryczne pracy

Odnosząc się do merytorycznej oceny pracy warto wskazać, że Autor w dobry sposób przedstawił tezę rozpatrywaną w pracy uznając, że inicjatywa Pasa i Drogi jest „właściwym i adekwatnym środkiem realizacji celów polityki zagranicznej Chin w tym powrotu na pozycję mocarstwa globalnego i centrum cywilizacyjnym którym były w przeszłości” (s. 13). Już na początku teza to skłania do pogłębionej refleksji co niewątpliwie jest dużą zaletą pracy. Interesującym w tym kontekście jest przyjęcie ram analizy decyzyjnej opartej na rozważaniach G. Allisona, *Essense of Decision: Explaining the Cuban Missile Crisis* (s. 32-33). Czy w tym wypadku analiza polityki biurokratycznej nie wskazuje na zupełnie inne przesłanki deklaracji inicjatywy Pasa i Drogi, które bardziej oscylowały w obszarze koordynacji różnych grup interesów biurokratycznych a nie powrotu do dawnej pozycji na arenie międzynarodowej. Warto tu podkreślić, że okres reform Deng Xiaoping, po 1978r., doprowadził do sytuacji w której wytworzyły się grupy interesów powodując brak spójności w chińskich działaniach na arenie międzynarodowej. Dotyczyło to m.in. władz prowincjonalnych. W tym fragmencie Wstępu Autor przedstawia różne teoretyczne podejścia w zakresie omawianego tematu. Głównie skupia się na analizie decyzyjnej przedstawiając kolejno założenia R. Snydera, B. Sapina, H. Brucka oraz Z. Pietrasia, M. Pietrasia i innych (s. 38-47).

W rozdziale pierwszym mgr Marcin Przech przedstawia teoretyczne ramy pracy. W rozdziale „Uwarunkowania Inicjatywy Pasa i Drogi w polityce zagranicznej ChRL” daje panoramę dyskusji teoretycznych. Autor rozpoczyna do wskazania pojęcia i typologii uwarunkowań polityki zagranicznej. Kiedy wydaje się, że Autor zakończył dyskusję w obszarze geopolitycznych uwarunkowań i wskazuje system polityczny jako przesłankę działań ChRL, dyskusja geopolityczna znowu powraca (s. 63-65). Potem następuje omówienie uwarunkowań

geoeconomicznych. W odniesieniu do uwarunkowań materialno-społecznych, zgodnie z uprzednio przedstawionym schematem teoretycznym Autor przedstawia potencjał gospodarczy, militarny, naukowo-techniczny i dalej uwarunkowania aksjologiczne i strukturalne. Zwróciłbym uwagę na istotną dyskusję z odniesieniem do kwestii aksjologicznych. O ile uwarunkowania materialne są łatwo mierzalne np. indeksami takimi jak HDI (co słusznie wykorzystuje Autor). W zakresie spraw aksjologicznych mgr Marcin Przech odnosi się do kwestii zarówno wartości konfucjańskich oraz leninowskiego modelu partii. Niewątpliwie ważne, że Autor przywołuje tu liczne stanowiska profesorów J. Rowińskiego, B. Góralczyka, L. Pye'a czy ostatnio lansowanego w Chińskiej Republice Ludowej Zhang Weiwei'a. Jednak w odniesieniu do aksjologicznych elementów chińskiej polityki zagranicznej ważne byłoby, żeby wskazać na jeszcze dwa nurty filozoficzne legizm i taoizm (s. 98-99). Dalej przedstawiono uwarunkowania strukturalne, które wskazywane są za teoretycznym ujęciem Z. Pietrasia jako wynikające z nacisku wielu systemów międzynarodowych. O ile ten fragment jest przygotowany poprawnie to już kolejny punkt dotyczący uwarunkowań funkcjonalnych. Tu ponownie za Z. Pietrasiem Autor ma analizować sytuację pod kontem poziomów globalnych, ponadregionalnych, regionalnych i bilateralnych. Jednak w dalszej narracji Autor nie przedstawia analizy zgodnie z założeniem wskazanym na początku tego punktu. Zamiast analizy poziomów Autor odnosi się do przeszłości Chin z XIX wieku i dalej otrzymujemy omówienie historii Chin i omówienie wizji świata w kolejnych dekadach Chińskiej Republiki Ludowej. Nie odzwierciedla to wskazanych założeń (s. 107-109). Następnie, w pierwszym rozdziale Autor odnosi się do warstwy deklaratywnej „chińskiej marzenia” by tym samym wskazać elementy strategii narracyjnych ChRL.

Rozdział drugi, dobrze komponujący się w strukturę pracy, omawia kręgi decyzyjne w chińskiej polityce zagranicznej. Autor w pierwszym kręgu decyzyjnym wskazuje przewodniczącego ChRL oraz Stały Komitet Komitetu Centralnego KPCh. Autor bardzo skrupulatny sposób przedstawia kręgi decyzyjne kończąc na roli prowincji w chińskiej polityce zagranicznej. Należy jednak zwrócić uwagę, że brakuje tu omówienia roli Wydziału Łączności Międzynarodowej KC KPCh, tym bardziej, że zwłaszcza po XX Zjeździe partii rola partii (która zawsze była) staje się jeszcze bardziej niepodważalna. Tego zdecydowanie zabrakło. Zrozumiałym jest też że Autor skupia się na wymiarze instytucjonalnym jednak powinien być osadzony w kontekście polityki wewnętrznej i centralizacji władzy przez Xi Jinpinga. Zostało to wspomniane w odniesieniu do łączenia wartości konfucjańskich z surowym autorytaryzmem „wprost ze szkoły legizmu” (s. 122). Jednak jest zbyt pobieżne wyjaśnienie. Autor nie wspomina choćby o skandalach byłego Ambasadora ChRL w Waszyngtonie i ministra spraw zagranicznych Qin Ganga, który został usunięty z zajmowanych stanowisk a od czerwca 2023 r. do zakończenia III Plenum nie było wiadomo co się z byłym ministrem działo (s. 140-143).

Rozdział poświęcony koncepcji Pasa i Drogi jest głównie oparty na założenia geopolitycznych. To skutkuje, że Autor świadomie bądź nie wyrokuje o „pewnej nieuchronności ekspansji chińskiej” (s. 162). To deterministyczne myślenie trąci trochę dziennikarstwem i stylem popularno-naukowym. Do tego posługiwanie się koncepcjami Mackindera czy Spykemana nie do końca są w stanie wyjaśnić złożoną rzeczywistość międzynarodową. Niemniej jednak należy przyznać, że mgr Marcin Przech daje panoramę dyskusji na temat omawianego tematu.

Interesującym jest przedstawienie poglądów M. Kaczmarek dotyczących braku odpowiedzialności w chińskiej polityce zagranicznej. Jak pisze doktorant „Trudno znaleźć potwierdzenie takiej tezy w działach ChRL” (s. 168). Paradoksem jest, iż w kolejnych akapitach nie ma *expressis verbis* wyrażanej polemiki czy przytoczenia argumentów podważających osąd dr. Kaczmarek. Tu Autor powinien pokusić się o bardziej krytyczną refleksję na temat polityki chińskiej w przestrzeni międzynarodowej. Warto byłoby odnieść się choćby do kwestii „zachowania twarzy” czy statusu a wiarygodności i brania odpowiedzialności. Paradoksem polityki chińskiej bowiem jest, iż w dużym stopniu polega ona na utylitarnym wykorzystywaniu sytuacji, ale bez ponoszenia konsekwencji. Ważnym elementem w pracy jest *de facto* wykazanie że ChRL w promowaniu „Nowego Jedwabnego Szlaku” jest podmiotem reaktywnym odpowiadającym na programy Japonii i USA (s.170-171). Nie jest to rzecz nowa w chińskiej polityce. Choćby China-Africa Forum FOCAC jest kopią inicjatywy japońskiej w Afryce. Rozdział trzeci jest istotnym dla zrozumienia planowania w chińskiej polityce zagranicznej. Autor omawia serię dokumentów w chińskiej plany by w kolejnym rozdziale przejść do analiz związanych z realizacją Inicjatywy Pasa i Drogi. Znajdujemy tu również poprawną analizę literatury w zakresie omawianego przedmiotu dysertacji. Niemniej jednak brakuje tu refleksji krytycznej o którą Autor powinien się pokusić. W kolejnym rozdziale mgr Przech rozpoczyna analizę implementacji decyzji politycznej za jaką uznaje przedstawienie inicjatywy Pasa i Drogi. Tu na główny plan wybija się analiza korytarzy gospodarczych – na stronach 197 i 198 Autor trafnie wyjaśnia dobór próby i pozostawienie inicjatyw z ASEANem jako morskich natomiast uznaje, słusznie, że korytarz gospodarczy Bangladesz-Chiny-Indie-Mjanma po prostu nie działa (s. 198). W pierwszym rządzie przedstawiono dokładną i dobrą analizę aktywności ChRL w Azji Środkowej. Jak zauważa Autor nie przypadkowo Astana została wybrana na miejsce ogłoszenia inicjatywy w jej lądowym wymiarze. To sugerowało dużo. Warto dodać, że jak dotąd była to pierwsza chińska inicjatywa w polityce zagranicznej ogłoszona poza Pekinem. Na dalszych stronach dysertacji otrzymujemy skrupulatne analizy chińskich inwestycji na obszarze Azji Środkowej (s. 200-206). Istotnym jest omówienie działań dyplomacji ChRL w Europie Środkowej i Wschodniej. Autor słusznie zauważa, że w wojna Rosji w Ukrainie wpłynęła znacząco na postrzeganie Chin a projekt BRI wytracił swój impet. Zamiast przyciągać Europę do Chin sytuacja zmniejszyła zainteresowanie współpracą z Pekinem oraz wzrost nieufności do chińskiego partnera (s. 206). W dalszej części pracy otrzymujemy dokładne omówienie funkcjonowania formatu 16 (14)+1. Przedstawiono decyzje na kolejnych szczytach oraz inwestycje w ramach promowanego, głównie przez Pekin, formatu wielostronnego. Istotne jest iż Autor wychodzi tu poza ramy analizy współpracy wielostronnej skupiając się na stosunkach bilateralnych Pekinu i Kijowa. Tu na przeszkodzie realizacji BRI stanęła polityka Federacji Rosyjskiej. Ten wątek jest powielany przez Autora. Jednak należy postawić pytanie czy gdy celem nadrzędnym jest „rozmontowania” porządku międzynarodowego ustalonego po „zimnej wojnie” kwestia realizacji Pasa i Drogi w przestrzeni euroazjatyckiej schodzi na dalszym plan? Tak postawione pytanie powinno paść w tej części pracy. W kolejnym punkcie omówiono aktywności Chin we Włoszech, Grecji i Portugalii. Interesującym przypadkiem jest tu przyłączenie się Luksemburga do chińskiej inicjatywy. Na uwagę zasługuje dobry fragment dotyczący współpracy z Pakistanem w ramach korytarza gospodarczego. Tu jak zauważono po początkowym entuzjazmie doszło do

problemów ze spłatami zadłużenia. Po czym następuje znów ton optymistyczny gdy mowa jest o „rozmachu planistycznym twórców Pasa i Drogi” mówiąc o relatywnie negatywnych skutkach ubocznych (s. 232). Być może należy zgodzić się z takim argumentem, ale pomijane tu są wątki negatywnie wpływające na realizację BRI takie jak choćby brak stabilizacji politycznej w Pakistanie czy nastroje antychińskie w społeczeństwie pakistańskim. Kolejny punkt to omówienie aktywności Chin w Azji Południowo-wschodniej ze szczególną, dokładną analizą aktywności w zakresie budowania infrastruktury oraz inwestycji deweloperskich również tych wstrzymanych jak Forest City (s. 240). W kontekście polityki chińskiej w Afryce autor nie tylko odwołuje się do inwestycji infrastrukturalnych ale daje panoramę współpracy wojskowej i w zakresie soft-power czy promowania chińskiej modelu. Tak jest w przypadku Tanzanii, która jest swego rodzaju polem doświadczalnym dla Komunistycznej Partii Chin (s. 256). Bardzo ciekawym w tym elemencie pracy jest wykorzystanie raportu Fanhai International School of Finance z Uniwersytetu Fudan ilustrujące dynamikę zmian zaangażowania Chin w formule Pasa i Drogi. Jednak Autor w bardzo lakoniczny sposób podchodzi do przedstawionego materiału (patrz uwaga 12). Kolejnym elementem omówionym jest Polarny Szlak Jedwabny oraz komponenty takiej jak cyfrowy czy zdrowotny szlak jedwabny. Tu Autor wskazuje na promowanie chińskich rozwiązań w odniesieniu do zarządzania kryzysem pandemicznym w Chinach. Jednak, znów warto byłoby dodać jak wyglądała sytuacja w Chinach i dlaczego kierownictwo chińskiej z dnia na dzień podjęło decyzję o zniesieniu polityki zero-COVID. Punkt dotyczący zoperacjonalizowania działań w ramach BRI przedstawia działania AIIB oraz Funduszu Jedwabnego Szlaku oraz kolejne trzy szczyty Pasa i Drogi (s.275-286). Bardzo interesujący materiał jest przedstawiony w kolejnym rozdziale dotyczącym reakcji podmiotów w przestrzeni międzynarodowej. Jak zauważa Autor pozycja USA ewoluowała i de facto z każdą administracją stawała się coraz bardziej jednoznaczna. Kluczowe znaczenia miała tu koncepcja wolnego i otwartego Indo-Pacyfiku oraz działania bilateralne i minilateralne USA w regionie Azji Wschodniej. Omówienie odpowiedzi UE nie budzi poważnych uwag podobnie jak państw Europy Środkowej. Reakcja i polityka Moskwy w odniesieniu do Pasa i Drogi kończy ten podrozdział. Wartościowy materiał przedstawia fragment dotyczący postrzegania Pasa i Drogi w USA, Europie oraz Rosji zarówno w wymiarze politycznym jak i społecznym. Tu ewidentnie widać pogarszającą się percepcję w USA. Pojawia się tu stwierdzenie, że to nie inicjatywa Pasa i Drogi „jest winna tak istotnemu pogarszaniu się wizerunku po 2018 r.” (s. 319). Tu brakuje odniesienia do zmian w samych Chinach i centralizacji władzy, której częścią jest BRI i wpływu też na międzynarodową percepcję Chin. Mimo tego należy uznać, że ta część pracy jest niezwykle istotna dla całości przedstawionego materiału. Autor w systematyczny sposób porównuje reakcje na poziomie globalnym i na dalszych stronach regionalnym. Analiza percepcji państw Azji Południowo-wschodniej dostarcza ciekawego materiału empirycznego osadzonego w teoriach stosunków międzynarodowych. Rozważania oparto o „politykę strategicznego manewrowania” i Autor analizuje podejście Wietnamu, Tajlandii, Indonezji, Singapuru, Filipin, Malezji i dodatkowo na wykresach dodano wskaźniki dotyczące Japonii oraz Indii (s. 345-346). Następnie omówiono reakcję polityczną państw regionu Azji Środkowej oraz Południowej. Na dalszych stronach dysertacji, koherentnie z poprzednią analizą przedłożono wymiar wizerunkowy Chin. Co istotne wizerunek przez dekadę implementacji Pasa i Drogi zmniejszył swój pozytywny wymiar. Jedynie państwa Azji

Środkowej, co zauważa Autor, pozostawały relatywnie pozytywnie nastawione do BRI (s. 365-367). Ostatnia część pracy poświęcona jest perspektywą koncepcji BRI w chińskiej polityce zagranicznej. Autor uznaje, że inicjatywa ma odległy zamierzony czasowy horyzont, jest wielopłaszczyznowa, nie była i nie jest (i pewnie nie będzie) do końca sprecyzowana oraz ulega dynamicznym zmianom w środowisku międzynarodowym. Co istotne Autor ma świadomość ograniczeń w prognozowaniu zwłaszcza w przypadku Chin – co potwierdza m.in. przytoczoną opinią Elizabeth Economy. W dalszej części rozdziału rozdzielono prognozowanie na scenariusz krótkoterminowe oraz średnioterminowe. Pierwszą analizę Autor opiera na przedstawieniu sytuacji wewnętrznej w Chinach jak i środowiska międzynarodowego. Pojawia się tu długo oczekiwana przez recenzenta konstatacja, że po XX Zjeździe KPCh kluczowym dla partii jest utrzymanie stabilizacji wewnątrz Chin (s. 400). To niewątpliwie wpływa na charakter i metody promowania BRI w środowisku międzynarodowym a do tego dochodzi jest centralizacja władzy przez przewodniczącego Xi Jinpinga. Na najważniejszą uwagę zasługują dyskusje wokół modelu predykcji średniokresowego w oparciu o model berliński i model utrechcki. Odnośni się wrażenie, że pierwszy z modeli nie został dokładnie wyjaśniony. Podobnie jak w niektórych fragmentach Autor daje tylko wykresy bądź tabele nie prowadząc analizy. Inaczej ma się analiza modelu utrechckiego. W oparciu o kategorie wyszczególnione przez Schulhofa, van Vuuren, Kirchherra tj. marginalna, międzynarodowa, azjatycka i dynamiczna BRI Autor, jak pisze proponuje własny model predykcyjny zakładający osiem scenariuszy. Na wstępie bardzo dokładnie omawia elementy modelu utrechckiego. Bardzo wartościowe jest opracowanie przytoczone i omówione w odniesieniu do pięciu aspektów: zasięgu geograficznego, wielkości inwestycji, zrównoważonego rozwoju, ryzyka zadłużenia i nacisku na tradycyjne sektory inwestycji. Z analizy wynika, że w ramach azjatyckiej BRI istnieje największe ryzyko pułapki zadłużenia (s. 422). Następnie mgr Przech przedstawia średniokresowe scenariusze w oparciu o scenariusz „zmilitaryzowanej Azji”, „ściślej współpracy azjatyckiej”, „świata dwubiegunowego” oraz „BRI zwycięskiej”. Jednak trzeba powiedzieć, że rysuje się to nieco jak „political fiction”. Autor uznaje bowiem, że w scenariuszu zwycięskim BRI to „może nie panaceum, ale poważną pomocą w rozwiązywaniu problemów światowych”. Jak pisałem na początku recenzji takie elementy pracy skłaniają do dyskusji i są ważnym elementem pracy. Jednak w tej części pracy Autor powinien pogłębić swoją znajomość strategicznej kultury chińskiej, która przede wszystkim większe znacznie przywiązuje do statusu niż wiarygodności i jest kulturą relatywizmu moralnego omijającego problemy a nie te problemy rozwiązującą. Przytoczone opinie, w punkcie dotyczącym, scenariuszy długoterminowych nie mogą warunkować analizy. Opinie Wang Yiwei’a, który nawet w środowisku chińskich politologów nie ma dobrej marki, nie są „wyrocznią”. W zakończeniu mgr Przech systematyzuje dyskusję na temat roli BRI w chińskiej polityce zagranicznej po kolei dając odpowiedzi na postawione w pracy pytania.

Podsumowując ocenę merytoryczną trzeba zwrócić uwagę, że praca jest kompleksowa acz momentami zbyt ogólna, ale dająca możliwość i skłaniająca do polemiki. Autor powinien zapamiętać chińskie powiedzenie „słuchaj tego co mówią, ale patrz na to co robią” (听其言而观其行).

Uwagi szczegółowe

1. Należało w szerszym stopniu omówić zagadnienia metodologiczne (s. 13 i in.) gdzie wskazano metody analizy czynnikowej, podejście decyzyjne oraz metodę scenariuszową bez pogłębionej dyskusji metodologicznej. W odniesieniu do metody scenariuszowej ta następuje dopiero w rozdziale szóstym.
2. Jeżeli Autor skupia się na modelu polityki biurokratycznej (omówiono we Wstępie) w moim przekonaniu nie ma potrzeby wskazywania innych uwarunkowań polityki zagranicznej m.in. tych geopolitycznych lub omówienie w formie skrótowej (s. 53-60). Tu Autor omawia np. spory terytorialne ChRL.
3. Autor odwołuje się do różnych podejść w zakresie dyskusji o Chinach i ich roli w stosunkach międzynarodowych w B. Góralczyka, I. Johstona czy G. Allisona – jednak na stronie 62 „płynnie” przechodzi od 2003 r. do „okresu postpandemicznego” tak jakby okres między 2003 a 2022 nie był istotnym w chińskiej polityce zagranicznej (s. 60-62).
4. Autor wskazuje, że liderzy chińscy przedstawiają odmienne koncepcje próbują pozostać w historii Komunistycznej Partii Chin a Xi Jinping jako jedyny po Mao Zedongu określił swoje teorie własnym imieniem i nazwiskiem jako „myśli Xi Jinpinga”. Nie jest to prawda. Jedynie Jiang Zemin z teorią „trzech reprezentacji” oraz Hu Jintao z „naukowym rozwojem” nie doczekali się określenia swoich teorii własnym imieniem i nazwiskiem podczas gdy takim liderem był i jest w dalszym ciągu Deng Xiaoping. Natomiast jest rozróżnienie na myśli (Mao i Xi) i teorie (Deng) co zdecydowania stawia Deng Xiaopinga w pozycji subordynowanej do Mao i Xi (s. 93).
5. Błędnie w przypisie 20 (s. 119) Autor tłumaczy stanowiska w Chińskiej Republice Ludowej uznając, iż stanowisko przewodniczącego od 1983 r. jest łączone ze stanowiskiem przewodniczącego. Takie połączenie zostało przedstawione w chińskiej partii po 4 czerwca 1989 r. co dotyczyło się Jiang Zemina i Hu Jintao. Tu należało skorzystać z opracowania J. Rowińskiego i W. Jakóbca *System konstytucyjny Chińskiej Republiki Ludowej* wydane przez Wyd. Sejmowe w 2006 r. (s. 119).
6. W przypisie 22 (s.120) Autor przedstawia sytuacje w Komunistycznym Związku Młodzieży Chińskiej – tu nie podaje jednak źródła a warto odnieść się do opracowań dr Adriana Brony choćby tekstu *Selecting cadres: former members of the CCYL in the 19th Central Committee of CPC*
5. Przypis 28 dotyczący koneksji rodzinnych Li Xianniana i Jiang Zemina nie odnośni się do meritum rozprawy o otwiera kolejny teoretyczny wymiar relacji nieformalnych (guanxi) w chińskim życiu społecznym, gospodarczym i politycznym.
6. W literaturze przedmiotu nie jest przyjmowane Rady Państwa a Rada Państwowa. To rozróżnienie preferowane było przez prof. Jana Rowińskiego (s. 134).
7. Odejście od koncepcji *taoguang yanghui* powinno zostać szerzej wyjaśnione – a przecież jest to silnie zakorzenione w chińskiej tradycji (s. 160).

8. Dokument *Vision and actions on jointly building Belt and Road* nie ma w tytule „Ku świetlanej przyszłości” jak sugeruje Autor (s. 186).

9. W analizie działań Chin w formacie współpracy z Europą Środkową i Wschodnią należało wykorzystać opracowania przygotowywane przez Ośrodek Spraw Azjatyckich UŁ w tym przede wszystkim dr Bartosza Kowalskiego oraz dr Przemysława Ciborka.

10. Omawiając kwestie przystąpienia Włoch do chińskiej inicjatywy w pracy nie pojawia się wątek wyjścia Rzymu z BRI mimo, że Autor słusznie analizuje głosy sceptyczne we włoskich kręgach biurokratycznych (s. 221).

11. W tekście pojawiają się zbyt ogólne konstatacje np. „Budowa kolei łączącej Chiny ze środkiem Indochin stanowi bez wątpienia sukces BRI” (s. 237). Czy zatem bez inicjatywy Xi Jinpinga ta kolej by nie powstała? Warto przypomnieć, że odcinek kolejowy Kunming-Vientiane jest częścią szerszego projektu kolei pan-azjatyckiej anonsowanej w 2006 r. zatem 7 lat przed ogłoszeniem inicjatywy. Takie detale powinny być brane pod uwagę.

12. Mimo przedstawienie wykresów i map zaangażowania Chin w promowanie Pasa i Drogi oraz zmian po 2013 r. Autor lakonicznie pisze, że te przedstawiają ewolucję inwestycji (s. 261-262). To wymaga pogłębionej analizy i dyskusji dlaczego takie i takie zmiany zaistniały. Jaki wpływ miała pandemia COVID-19 a widzimy spadek zaangażowania między 2019 a 2020 i kolejnymi latami (wykres 8). Okres pandemii to również na co wskazuje mapa 7 intensyfikacja współpracy z Kenią, Arabią Saudyjską, Kambodżą oraz Argentyną. To powinno być wyjaśnione.

13. Podobnie na stronie 273 Autor odwołuje się do mapy 8 przedstawiającej dystrybucję chińskich szczepionek, ale bez pogłębionej analizy (s. 274).

14. Bardzo dobrym przykładem takiej analizy jest omówienie zmian wizerunkowych dla postrzegania Chin w kontekście promowania BRI (s. 312-326).

15. W analizie odpowiedzi USA Autor powinien sięgnąć po opracowania profesora Marcina Grabowskiego (UJ) czy doktora Mateusza Chatysa (UŁ) (s. 288 in.).

16. W przypisie 79 s. 308 Autor podaje, że USA nakłoniły część państw regionu EŚW do odrzucenia korzystnych ekonomicznie chińskich ofert. Takie stwierdzenia bez podania źródła pozostają tylko w obszarze domniemań co powinno być wykluczone z prac naukowych.

17. Podobnie do uwagi 15 Autor powinien unikać stwierdzeń, które nie mają w pracy dowodów. Jak stwierdza przekierowania zasobów rosyjskich z rynków europejskich na rynek chiński „może zapewnić długofalowy sukces BRI”. Nie jest w dalszej części skonfrontowane i brzmi jak hipoteza badacza. To zdanie pojawia się na stronie 311.

18. W moim przekonaniu pkt 5.3 (s. 369) przedstawiający poziom wewnętrzny nie jest konieczny w pracy, która głównie zajmuje się wymiarem międzynarodowym inicjatywy. Jeżeli już to można było do tego nawiązać na początku pracy w przedstawieniu różnych definicji i rozumień BRI.

19. Autor stwierdza, że mimo wojny Rosji w Ukrainie „składy kolejowe z Chin do Rosji i Europy dalej kursują” (s. 404). To stwierdzenie nie jest poparte danymi, które powinny

wskazywać na zmianę dynamiki w połączeniach kolejnych w obszarze euroazjatyckim. Podobnie ogólne stwierdzenie otrzymujemy w odniesieniu do przejścia granicznego Brześć/Małaszewicze (s. 406).

20. W pracy, o czym była mowa powyżej, zdążają się popularno-naukowe stwierdzenia takie jak stawianie „śmiałej tezy”, że BRI uratowała Ukrainę przed wejściem do wojny Białorusi. Po pierwszej tezie nie stawia się na stronie 406 czyli praktycznie pod koniec pracy i po drugiej brakuje konkretnych wątków udowadniających tak postawioną tezę.

21. W pracach tego typu powinno się w bardziej krytyczny sposób podchodzić do deklaracji politycznych. Widocznie brakuje tego przy cytowaniu przemówień przewodniczącego Xi Jinpinga – przypis 72 strona 421.

22. Pojawiają się błędy gramatyczne np. „dojrzałe BRI” zakładając, że w języku polskim inicjatywa jest rodzaju żeńskiego powinno być „dojrzała” (s. 421).

23. Na stronach 431 i 432 Autor pisze o celach (spełnionych i niespełnionych) Pasa i Drogi natomiast wcześniej w pracy wskazuje, że BRI nie jest sprecyzowanym planem w którym wszyscy mogą uczestniczyć. To należałoby precyzyjnie wyjaśnić.

24. Odnosi się wrażenie, że w perspektywie długoterminowej tj. do 2049 Autor zamiennie stosuje BRI i „wielkie odrodzenie narodu chińskiego” to należałoby w pracy uściślić.

Wnioski

Reasumując Autor przedstawił ogrom materiału poświęconego wprowadzonej w życie w 2013 r. inicjatywy Pasa i Drogi. Przedstawiono zarówno warstwę teoretyczną operując na różnych modelach teoretycznych oraz badania jakościowe wpisujące się dobrze w omawiany temat. W tekście liczącym 441 (bez bibliografii) wkradło się kilka nieścisłości i fragmentów wymagających uzupełnienia lub bardziej pogłębionej analizy. Trzeba przyznać, że praca stawia element dyskusji na temat Pasa i Drogi, choć momentami jest zbyt ogólna i w niektórych fragmentach wymaga sprecyzowania. Stwierdzam, że praca spełnia kryteria stawiane pracom doktorskim a mgr Marcin Przech prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną w zakresie omawianej tematyki oraz wykazuje umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej i wnoszą o dopuszczenie doktoranta do dalszych etapów w przewodzie doktorskim.

